

JERZY CUDA

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

<https://orcid.org/0000-0003-0322-0570>

Tożsamość człowieka objawiona „przed założeniem świata” (Ef 1,4)

1. Trwa nadzieja zrodzona przed „założeniem świata” – 2. Pamięć o „Początku” –
3. Pamięć o „Końcu”

W naukowych i popularnych publikacjach XXI w. pojawia się coraz częściej przekonanie o istnieniu przyczynowego związku między społecznymi kryzysami i kryzysem interpretacji problematyki tożsamości człowieka. Refleksjom, zaniepokojonym aporyczną bezradnością poszukiwań wyjaśnienia treści samego pojęcia „tożsamość”¹, towarzyszą dramatyczne interpretacje czekającej ludzkość przyszłości, którą już dzisiaj zapowiada „ogromna chęć zanurzenia się w namiastkę rzeczywistości”². Ani „naturalne”, ani „kulturalne” analizy poznawczych możliwości rzeczywistości czasowo-przestrzennego świata nie wyjaśniły jak dotąd człowiekowi ostatecznej celowości jego zaistnienia w tym świecie³. Problematyka tej niewiedzy jest synonimem braku możliwości zrozumienia tożsamości człowieka.

Powtarzanemu w różnych kontekstach pytaniu „(...) kiedy w trakcie ewolucji nasi przodkowie stali się ludźmi?” – towarzyszy aporyczna niewiedza⁴. Odpowie-

¹ Por. Luis Carlos Susin. 2000. „Identität als Aneignung und Narzissmus. Eine Kritik am Identitätsparadigma”. *Concilium* 36: 197n.

² Felipe Fernández-Armesto. 2006. *Wciąż myślisz, że jesteś człowiekiem? Krótka historia ludzkości*. Tłum. P. Kruk. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 152n.: „Tę przyszłość już zapowiada nasza ogromna chęć zanurzenia się w namiastkę rzeczywistości”.

³ Por. Jan Assmann. 1992. *Das kulturelle Gedächtnis*. München: CH Beck, 132n.

⁴ Por. Fernández-Armesto. 2006. *Wciąż myślisz, że jesteś człowiekiem?*, 177.

dzi na to pytanie nie znalazła ani historia nauki, ani historia filozofii, ani historia religii. Nie znaleziono, jak dotąd, tej odpowiedzi, ponieważ szukano jej tam, gdzie jej nie ma. Wyjaśnienie tożsamości człowieka nie jest bowiem odkrywalne wewnątrz czasowo-przestrzennej rzeczywistości „założonego świata”.

1. Trwa nadzieja zrodzona przed „założeniem świata”

Sugerowana sformułowaniem tytułu propozycja szukania wyjaśnienia tożsamości człowieka „przed założeniem świata” robi wrażenie absurdu i fikcji. Aby w tym kontekście powrócić na teren realnej rzeczywistości, zatrzymajmy uwagę na interpretacji cytowanego Listu do Efezjan. Uważa się, że ten list należy nie tylko do najtrudniejszych pism Pawłowych, lecz także całego kanonu ksiąg Nowego Testamentu⁵. Skupione na różnych zagadnieniach c z ę ś c i o w e analizy treści tego tekstu zakładają konieczność poznawczego kontaktu z c a ł o ś c i o w ą wizją jej objawionej antro-po-logiki. Ta „logika”, odkrywalna w strukturze hermeneutycznego koła (całość – części), wskazuje na komplementarną nierozłączność „rzeczywistości ziemskiej” z rzeczywistością „wyżyn niebieskich” (Ef 1,3) w uniwersalnej tajemnicy genezy tożsamości człowieka, wpisanej chrysto-logicznie w tajemnicę tożsamości Boga (Ef 1,4). Tę samą nierozłączność ma na myśli Paweł, gdy mówi o chrysto-logice swej tożsamości. Wielość i różność jego doświadczeń w „rzeczywistości ziemskiej” może się stać przedmiotem wiedzy historycznej, geograficznej, społeczno-politycznej, filozoficznej, psychologicznej itd., jednak całość tej wiedzy nie jest w stanie adekwatnie wyjaśnić jego tożsamości, wymagającej objawionej wiedzy z „zewnątrz” założonego świata. Ta wiedza uobecniła się w dziejach ludzkich znakami autoprzekazu ich Stwórcy, które stają się znakami równości w odkrywalnym historycznie tajemniczym procesie tożsamościowej synonimiczności: Jezus = Chrystus = Syn Boga = Bóg Trynitarny!

Gdy Paweł w kontekście faktyczności tych równań stwierdza: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2,20), to wyraża tym samym podkreśloną wyżej tajemnicę genezy swej tożsamości, wpisanej w tajemnicę tożsamości Boga.

Takie wyjaśnienie genezy i pojęcia tożsamości człowieka zaistniało „przed założeniem świata”. Jest ono odkrywalne w treści Bożego Słowa, które informując, że Bóg „wybrał” człowieka (Ef 1,4), stało się tym samym tajemnicą zaistnienia jego

⁵ Por. Augustyn Jankowski. 1962. List do Efezjan. W *Listy Więzienne*. Oprac. A. Jankowski. Poznań: Pallottinum, 356n.

chrysto-logicznej i trynitarnej tożsamości. Wiarygodność tej objawionej „przed założeniem świata” wiedzy o „początku” człowieka nie wymaga udowodnienia w strukturach czasowo-przestrzennego świata. Formalna nieuchwytność tajemnicy tej wiedzy nie może również udowodnić wiarygodności hipotez powstałych w „założonym świecie”. Hipotetyczne sformułowania tytułów wielu opracowań sugerują nierozłączność refleksji nad problematyką początku człowieka z refleksją nad problematyką początku świata.

Odkrywalna w Bożym Słowie antropologia nie jest zamknięta w formalnych ramach komunikatywnej terminologii, umożliwiającej naukową interpretację. W takiej interpretacji nie mieści się tajemnica chrystologiczno-trynitarnej tożsamości człowieka, która jako „obraz Stwórcy” jest tajemnicą Miłości, Wolności i Dialogiczności. Dopiero gdy ta tajemnica zaistniała w czasowo-przestrzennej rzeczywistości „założonego świata”, problematyka „początku” człowieka stała się także przedmiotem formalnych i merytorycznych interpretacji.

Funkcjonujące w tych interpretacjach uniwersalne terminy (*creatio, revelatio, manifestatio* itd.) umożliwiają komunikatywność refleksji nad sensownością i wiarygodnością teologicznych oraz filozoficznych relacji. Jednak wiedza ujmowana tymi relacjami nie jest wolna od aporycznych znaków zapytania, którym towarzyszą różne uproszczenia, formalne i merytoryczne sugestie, z których nie można usunąć ryzyka błędnego wyboru. To ryzyko jest także odkrywalne w relacji „części” – „całość” struktury hermeneutycznego koła. W tym kontekście swego rodzaju dramatem filozoficznej antropologii jest możliwość pytania, „czy człowiek ma w ogóle jakąś ponadczasową istotę”⁶. Konfrontację z tymi pytaniami utrudnia także wpisana w problematykę interpretacji tożsamości człowieka relacja „obietnica” – „zadanie”. Ta relacja, aktualna już „przed założeniem świata”, trwała w trynitarnej niezmienności tajemnicy wolności człowieka, którego zaistnienie w „założonym świecie” rozdzieliło tę realizującą tożsamość relację „obietnica” – „zadanie” tajemnicą możliwości jej destrukcji. Człowiek w rzeczywistości czasowo-przestrzennego świata może zrezygnować z „zadania” realizacji swej tożsamości i utracić „obietnicę” jej osiągnięcia. Historia ludzkości utrwaliła fakt takiej „pierworodnej decyzji”. Tą decyzją człowiek zamknął stwórczą „bramę Chrystusa”, co, stanowiąc wielką tajemnicę rozdziału jego tożsamości od tożsamości Boga, stało się tragedią utraty możliwości kontynuacji stwórczej antropogenezy.

Jednak ten zaistniały w historii „założonego świata” antro-po-logiczny absurd był paradoksalnie nadzieją oczekiwania na ponowne otwarcie „bramy Chrystusa”,

⁶ Gerd Haeffner. 2006. *Wprowadzenie do antropologii filozoficznej*. Tłum. W. Szymona. Kraków: WAM, 17.

przywracające człowiekowi stwórczą możliwość ponownego „wejścia” do Trynitarnej Wspólnoty Miłości, to znaczy możliwość realizacji tożsamości człowieka w tajemnicy tożsamości Boga. Nadzieja tej możliwości żyjąca w Trynitarnej Miłości objawiła się w historii ludzkości w Tajemnicy Inkarnacji Chrystusa, która była stwórczo-zbawczym autoprzekazem Boga w człowieku – Jezusie. Znaki wskazujące na tajemnice tego autoprzekazu są odkrywalne w chrysto-logice historycznych tradycji (Zwiastowanie Maryi, Narodzenie w Betlejem, nauka i czyny Jezusa, ofiarna śmierć na krzyżu, Zmartwychwstanie, Wstąpienie do nieba, Zesłanie Ducha Świętego, sakramentalna obecność w instytucji Kościoła itd.).

Historyczna Inkarnacja („Wcielenie”) Chrystusa, jako tajemnica zbawczego autoprzekazu Boga, była więc darem nowej możliwości osiągnięcia trynitarnej całości tajemnicy tożsamości człowieka. Nadzieję tej możliwości nosi człowiek w czasowo-przestrzennej rzeczywistości swej egzystencji, co nieraz porównuje się do procesu rozwoju żywego organizmu, w którym od początku istnieje możliwość rozpoznania stającej się „całości” tożsamości, do której zmierza celowość tego procesu (*Totipotenz*)⁷.

Interpretacja racjonalności tego procesu może w problematyce jego „całości” dostrzec realizowaną jedność, do której zmierza wielość i różność jego jednoczących „części”. Podkreślono wyżej, że motywująca to jednoczenie nadzieja ma strukturę dialogu, złożoną komplementarnie z „obietnicy” i „zadania”.

Wielką tajemnicą tej struktury jest udział człowieka w genezie własnej tożsamości. Odkrywalna w problematyce tej genezy relacja „całość” – „części” skupia uwagę na poznawczym modelu „hermeneutycznego koła”. Interpretacji tego modelu mogą towarzyszyć m.in. fundamentalne pytania:

- Czy proces poznania (rozumienia) całości rzeczywistości, stanowiącej formalny i merytoryczny przedmiot badawczych poszukiwań części, mieści się w przedmiotowych („naturalnych”) granicach tej rzeczywistości?
- Czy twórczo-poznawcza aktywność tego procesu jest podmiotowym, rozumno-wolnym rezultatem celowego działania człowieka?

W takim rozróżnieniu można odkryć hipotezę sugerującą możliwość rozważenia problematyki dwóch „kół hermeneutycznych”⁸. Jeżeli nawet w interpretacjach obydwu „kół” („kosmologicznej” i „antropo-logicznej”) pojawi się problematyka

⁷ Por. Walter Simonis. 2002. Person – Zelle – Embryo: Alles oder nichts? Hermeneutische Reflexionen zur Theorie und Praxis der Menschenwürde. W *Machbarkeit des Menschen?* Red. Stephan Ernst, 101n. Münster: LIT.

⁸ Por. Christoph Theobald, Bernard Saugier, Jean Leroy, Marc le Maire, Dominique Grésillon. 2006. *L'univers n'est pas sourd. Pour un nouveau rapport sciences et foi*. Paris: Bayard Jeunesse, 305.

genezy tożsamości człowieka, to nie ma możliwości ustawienia tej problematyki w horyzoncie jednej całości (pamiętając o tym, że całość może być tylko jedna). Pluralizm racjonalności „elementów” i „energii” Wszechświata nie ma bowiem czasowo-przestrzennych perspektyw dysponowania całością rzeczywistości.

W dyskusjach łączących nadzieję zrozumienia całości rzeczywistości z postępem racjonalności myślenia i działania wymowny staje się postulat Michała Hellera, który w rozmowie z Richardem Dawkinsen sugeruje, aby słowo „racjonalność” pisano dużą literą. Chodzi o to, aby nie zapomnieć o Boskiej genezie i celowości tego kluczowego słowa⁹. Ta pamięć nie zrywa z odkrywalną w refleksji Martina Heideggera problematyką uprzedzenia do przedmiotowości ujęć całościowych, które, nie stanowiąc bezpośredniego przedmiotu badań (*Gegenstand*), nie znikają z horyzontu poznawczych możliwości człowieka (*Gegenüber*)¹⁰. Można się przy tym zgodzić z opiniami, które bezgraniczność tego horyzontu utożsamiają z wiarą w odwieczne osadzenie Wszechświata w tajemnicy trynitarnych procesów¹¹. W tym kontekście specyficznego znaczenia nabiera następujące twierdzenie:

Współczesna hermeneutyka musi się ustosunkować do ogólnego teoriopoznawczego zadania, polegającego na wykazaniu możliwości odkrycia wiedzy o całości historycznego świata oraz odkryciu środka do jej urzeczywistnienia¹².

Wpisaną w tożsamość człowieka niezbędność takiej wiedzy dostrzega komplementarnie pluralizm interdyscyplinarnych poszukiwań naukowych, filozoficznych, teologicznych itd., lecz żaden z ich czasowo-przestrzennych paradygmatów nie dysponuje możliwością jej całościowego wyjaśnienia, które w istocie rzeczy jest tajemnicą trwania stwórczo-zbawczego pra-wydarzenia a u t o p r z e k a z u Boga. Pamięć o całości tej tajemnicy jest także pamięcią o jej „p o c z ą t k u” oraz „k o ń c u”.

⁹ Por. Michał Heller. 2012. „Język Pana Boga”. *Polityka* [O języku w mowie i piśmie: wydanie specjalne] 11: 120.

¹⁰ Por. Jacques Colette. 1969. *La critique de l'objectivité. Pensée de l'Être et liberté de la foi. W Procés de l'objectivité de Dieu.* Red. D. Dubarle, A. Dumas. Cl. Geffré i in., 111. Paris: Cerf.

¹¹ Por. Denis Edwards. 2016. *Bóg ewolucji. Teologia trynitarna.* Tłum. Ł. Kwiatek. Kraków: Copernicus Center Press, 50n.

¹² Jean Grondin. 2007. *Wprowadzenie do hermeneutyki filozoficznej.* Tłum. L. Łysień. Kraków: WAM, 116.

2. Pamięć o „Początku”

Problematyka „Początku” nie jest przede wszystkim problematyką „istnienia” i „istoty” Boga, lecz problematyką Jego autoprzekazu. Dar autoprzekazu Boga to dar stwórczego „otwarcia” poznawczego „dostępu” do Tajemnicy Jego tożsamości, to znaczy do daru poznawczego „dostępu” do Tajemnicy Jego trynitarnej Wspólnoty Miłości „Ojca” – „Syna” – „Ducha Świętego”. Tajemnicą tożsamościowego „wejścia” („bramą”) człowieka do tej „Wspólnoty” jest chrysto-logiczna misja „Syna”.

Początku problematyki tożsamości człowieka należy więc szukać w tajemnicy autoprzekazu tożsamości jego Stwórcy¹³. Zdaniem Maxa Schelera „wszelki możliwy autoprzekaz dotyczy wyłącznie albo samego Boga (w granicach Jego apriorycznej istoty), albo Jego stosunku do świata – nigdy natomiast treści [samego] świata”¹⁴. W tajemnicy autoprzekazu Bóg daruje więc człowiekowi Swoją Tożsamość, czyli daruje to, czym jest, to znaczy darczynca sam staje się darem¹⁵. Interpretacji tajemnicy tego darowania nie można więc adekwatnie zamknąć w formalnie-merytorycznych granicach poznawczego paradygmatu, który zakłada określoną terminologię i zasady konstrukcji rozumowań. Przemawiający Bóg, nie mieszcząc się w granicach metafizycznych ustaleń, wchodzi w dialog (koegzystencję) z historią ludzkości jako Bóg Życia: Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba, inaczej mówiąc, jako Bóg trynitarnej Tajemnicy Chrystusa, w której trwa jednoczący dialog soteriologiczny, niesprowadzalny do aspektu kosmologicznego czy ontologicznego¹⁶.

W zaistniałej „przed założeniem świata” tajemnicy „początku” genezy tożsamości człowieka odkrywalna jest więc problematyka stwórczych możliwości Bożego Słowa, które stwarza rzeczywistość¹⁷. W tym kontekście można także rozwijać re-

¹³ Max Scheler. 2004. *Wolność, miłość, świętość. Pisma wybrane z filozofii religii*. Tłum. G. Sowiński. Kraków: ZNAK, 130: „Wiara (jako treść wiary) w możliwość objawienia (autoprzekazu) wynika zatem z istoty Boga”.

¹⁴ Tamże, 170.

¹⁵ René Virgoulay. 1993. *Quand Dieu donne à l'homme de le dire. W Penser la foi: recherches en théologie aujourd'hui: mélanges offerts à Joseph Moingt*. Red. Joseph Doré, Christoph Theobald, Joseph Moingt, 956. Paris: Cerf. : *autocommunication... où le don et le Donateur ne font plus qu'un*.

¹⁶ Jean Ladrière. 2004. *Sens et vérité en théologie*. Paris: Cerf, 292: *La théologie chrétienne ne parle pas de Dieu comme d'un principe métaphysique, fût – ce dans le contexte d'une conception de Dieu comme créateur (...)*.

¹⁷ Knut Wenzel. 2012. Die Regensburger Vorlesung Papst Benedikts XVI als „Zeichen der Zeit”? *W Glaubensverantwortung im Horizont der „Zeichen der Zeit”*. Red. Christoph Böttigheimer, 100. Freiburg im Br.: Herder. : *Dann wird deutlich, dass der Gott, der durch sein Sprechen Wirklichkeit schafft, weil sein Wort lebenspendend ist (...). Durch die Schöpfung bringt Gott eine Wirklichkeit außerhalb seiner selbst ins Sein, die anders ist als er und unabhängig von ihm ist (...)*.

fleksję o stwórczej „samowystarczalności” Boga, która wyklucza konieczność skupienia uwagi na instrumentalnym aspekcie złożoności samego procesu stwarzania. Aporyczność tego interpretacyjnego aspektu może sugerować ryzyko instrumentalnego uproszczenia interpretacji „samowystarczalności” Stwórcy. Problematyka takiego „uproszczenia” może także pojawić się w kontekście rozważań klasycznego zagadnienia *creatio ex nihilo*. Godne uwagi staje się w tym miejscu rozumowanie Władysława Stróżewskiego, który sugeruje, że skoro stwarzanie nie zakłada żadnej biernej możliwości, a jedynie aktywną moc Boga, to można stąd wyciągnąć wniosek, że tajemnica stwarzania nie zakłada nawet „nicości”¹⁸. Aktualność takiego wniosku nie generuje aporyczności interpretacji światopoglądowego (religijnego) pluralizmu, tworzonoego w historii ludzkości, którego geneza sięga zaistniałej przed „założeniem świata” możliwości perspektywy sensownego scalania ludzkich dziejów w chrysto-logice trynitarnej Wspólnoty Miłości. Wielość i różność c z ę ś c i, jednoczonych w tym stwórczo-zbawczym procesie, zmierza do jednoczącej c a ł o ś c i (*Totipotenz*), co pozwala mieć także na uwadze problematykę struktury hermeneutycznego koła. Problematykę tej struktury można np. dostrzec w sformułowaniu tytułu książki, w którym Claude Geffré zestawiał symbolicznie słowa *Babel* i *Pentecôte*¹⁹.

Chociaż współczesna refleksja teologiczna skupia wyjątkową uwagę na problematyce możliwości odkrycia w tej symbolice relacji pluralizmu religijnego („Babel”) do ostatecznej perspektywy jego chrysto-logicznego zjednoczenia („Wieczer-nik”), to jednak nie ulega pokusie dysponowania obiektywnym modelem szukania adekwatnej (absolutnej) interpretacji tej relacji. Zainteresowanie tajemnicą jej a b s o l u t n o ś c i nie zmierza więc do tajemnicy zrozumienia trynitarnej tożsamości Jezusa Chrystusa, kojarząc problematykę Jego absolutności z problematyką Jego naśladowania, przy czym absolutną wiarę realizuje w tym ujęciu nie tylko „ortodoksja”, lecz także „ortopraksja”²⁰.

Rozważając eklezjo-logikę tej wiary, Geffré, razem z innymi teologami, skupia uwagę na zagadnieniu procesu jej sensownego (eschatologicznego) scalania, w którym pluralizm c z ę ś c i łączy trynitarne horyzont chrysto-logicznej całości. W paradygmacie takiej interpretacji jest odkrywalna także struktura hermeneutycznego koła, a w niej pluralizm różnych filozoficznych i teologicznych zagadnień²¹.

¹⁸ Por. Władysław Stróżewski. 1994. *Istnienie i sens*. Kraków: Znak, 83.

¹⁹ Por. Claude Geffré. 2006. *De Babel à Pentecôte*. Paris: Cerf.

²⁰ Por. Karl-Heinz Menke. 1995. *Die Einzigkeit Jesu Christi im Horizont der Sinnfrage*. Freiburg im Br.: Johannes, 102n.

²¹ Por. Geffré. 2006. *De Babel à Pentecôte*, 39.

Jednak wiarygodność żadnego z tych zagadnień nie jest historycznie (racjonalnie) sprawdzalna, co nie oznacza, że pod pretekstem inkulturacji można faworyzować ich relatywną improwizację²². Chaos takiej improwizacji mógłby zagubić logikę uporządkowania elementów struktury hermeneutycznego koła, uniemożliwiając interpretację sensownej relacji *c z ę ś ć – c a ł o ś ć*. Eklezjo-logika takiej interpretacji byłaby także zagrożona ryzykiem rozminięcia się problematyki tożsamości człowieka z problematyką trynitarnego horyzontu jej chrysto-logicznej *c a ł o ś c i*. Ten horyzont, który zaistniał „przed założeniem świata”, jednoczy nierozłącznie historyczną antropogenezę z trynitarną tajemnicą tożsamości Boga. W tej syntetycznej nierozłączności samo doświadczenie religijnego pluralizmu może także stać się znakiem uniwersalności autoprzekazu (Objawienia) samego Boga, który swoją Tożsamość uczynił *d a r e m* umożliwiającym realizację stwórczego procesu antropogenezy. Odpowiedź człowieka na ten dar może być realizowana kulturowym pluralizmem religijnych wyborów, w czym odkrywalna jest również tajemnica uniwersalności historycznego *o b j a w i e n i a* (*a u t o p r z e k a z u*) Boga. W tym kontekście zasadna jest także interpretacja scalająca antro-po-logikę religijnego pluralizmu, odkrywalnego w paradygmatach różnych tradycji („grecki” – Ateny, „żydowski” – Jerozolima, „eurocentryczny”, „policentryczny”, globalny). Refleksja nad tym pluralizmem nie powinna ulegać pokusie faworyzowania określonej *c z ę ś c i*, co w logice zasady *pars pro toto* mogłoby zagrażać deformacją interpretacji *c a ł o ś c i* zdeformowanej zgodą na częściowe izolacje²³. W tym kontekście szczególna odpowiedzialność związana jest z pamięcią o *c a ł o ś c i* procesu stwórczej antropogenezy, czyli z pamięcią o nierozłączności problematyki jej *p o c z ą t k u* oraz jej *k o ń c u*.

3. Pamięć o „Końcu”

Zestawiona wyżej wielość i różność zagadnień spotyka się w biblijnym pytaniu: „czym jest człowiek, że o nim pamiętasz, i czym syn człowieczy, że się nim zajmujesz?” (Ps 8,5). Rozważone interpretacje objawionych odpowiedzi zostały podsumowane fundamentalną informacją: Pojęcie tożsamości człowieka jest odkrywalne w tajemnicy tożsamości jego Stwórcy. Odpowiedź na pytanie: „Kim jest człowiek?” jest więc nieodłączna od odpowiedzi na pytanie: „Kim jest Bóg?” Uj-

²² Por. tamże, 38–39.

²³ Tamże, 39: *À l'âge d'un certain polycentrisme culturel à l'intérieur de l'Église, une théologie responsable doit chercher à dépasser le face d'Athènes et de Jérusalem pour prendre en compte un tertium quid, à savoir l'autre non occidental qui n'est ni juif ni grec.*

mując tę problematykę w innej werbalnej wersji, można także powiedzieć, że istnienie człowieka jest „błogosławionym owocem Żywota Boga”. W kontekście tego obrazowego sformułowania rozważa się wynikającą z objawionego pojęcia tożsamości człowieka (miłość – wolność – dialog) dramatyczność „zerwania owocu”, co w teologicznej interpretacji oznacza tajemnicę rozłączenia człowieka od jego Stwórcy, czyli pierwotny dramat unicestwienia (utruty) jego stworzonej tożsamości. Odnowione w Ofierze przelanej Krwi Jezusa Chrystusa „Nowe i Wieczne Przymierze” stało się tajemnicą Daru możliwości odzyskania nadziei z a k o ń c z e n i a historii ziemskiego życia człowieka, uwiecznieniem jego tożsamości w Bogu. Jednak „miejszem” realizacji tej obietnicy nie będzie czasowo-przestrzenna rzeczywistość „założonego świata”. Drodze historii tego świata towarzyszy bowiem treść eschatologicznego autoprzekazu Stwórcy, który obiecuje: „Oto czynię wszystko nowe” (Ap 21,5). Refleksja teologiczna, rozwijając w tym kontekście interpretację tajemnicy p o c z ą t k u istnienia człowieka, może tym samym także rozważać tajemnicę jego z a k o ń c z e n i a. Przedmiotem zainteresowania obydwu aspektów jest problematyka genezy tożsamości człowieka. We wspomnianej wyżej teologicznej problematyce synonimiczności pojęć (Jezus = Chrystus = Trynitarny Bóg) odkrywalna jest tajemnica równania twierdzeń:

- Człowiek jest „owocem Żywota Bożego”;
- Bóg jest „owocem Żywota ludzkiego” (Zwiastowanie N.M.P.).

Wynika stąd, że tajemnica p o c z ą t k u i k o ń c a stwórczo-zbawczego procesu antropogenezy jest odkrywalna w problematyce tajemnicy tożsamości Boga i człowieka, przy czym granice tego procesu nadziei nie mieszczą się w czasowo-przestrzennej rzeczywistości „założonego świata”. Jego otwarcie można także interpretować strukturą hermeneutycznego koła, skupiając uwagę na problemach c z ę ś c i oraz c a ło ś c i. Sięgając do klasycznego rozróżnienia Immanuela Kanta, można hermeneutyczną problematykę tożsamości człowieka rozważać także popularnymi pytaniami: Co może stać się przedmiotem poznania (wiedzy)? Co staje się powinnością? Czego można się spodziewać?²⁴ Otwartej tymi pytaniami problematyki c a ło ś c i rzeczywistości nie wolno zlekceważyć. Wprawdzie ludzkie „oko” i „ucho” (1 Kor 2,9) nie dysponują poznawczą możliwością adekwatnego zrozumienia tej c a ło ś c i w „założonym świecie”, niemniej nie można jej kojarzyć z abstrakcyjną nicością. Nie można

²⁴ Por. Bruno Pinchard. 2005. *Heidegger et la question de l'humanisme. Faits, concepts, débats*. Paris: Presses Universitaires de France, 273.

zatem tej hermeneutycznej interpretacji zakończyć wnioskiem: „Z pewnością nie istnieje żaden ostateczny cel lub przyczyna” istnienia Wszechświata²⁵.

Utrwalonych wiarygodnie doświadczalnymi znakami historycznych informacji, adresowanych do człowieka celowością autoprzekazu Boga, nie można zatem *a priori* wykluczyć z racjonalnych interpretacji ostatecznej celowości wszechświata. W antropo-logicznej c a ł o ś c i tej celowości trwa pamięć jej Stwórcy, który wzywa człowieka: „Przestań się lękać. Jam jest Pierwszy i Ostatni, i żyjący (...) na wieki wieków”. Miej w pamięci „to, co jest, i to, co potem musi się stać!” (Ap 1,17-19).

*

Literatura

- Assmann Jan. 1992. *Das kulturelle Gedächtnis*. München: CH Beck.
- Colette Jacques. 1969. La critique de l'objectivité. Pensée de l'Être et liberté de la foi. W *Procés de l'objectivité de Dieu*. Red. D. Dubarle, A. Dumas. Cl. Geffré i in., Paris: Cerf.
- Cox Brian, Cohen Andrew. 2016. *Człowiek i wszechświat*. Tłum. Ł. Lamża. Kraków: Znak.
- Edwards Denis. 2016. *Bóg ewolucji. Teologia trynitarna*. Tłum. Ł. Kwiatek. Kraków: Copernicus Center Press.
- Fernández-Armesto Felipe. 2006. *Więc myślisz, że jesteś człowiekiem? Krótka historia ludzkości*. Tłum. P. Kruk. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Geffré Claude. 2006. *De Babel à Pentecôte*. Paris: Cerf.
- Grondin Jean. 2007. *Wprowadzenie do hermeneutyki filozoficznej*. Tłum. L. Łysień. Kraków: WAM.
- Haeffner Gerd. 2006. *Wprowadzenie do antropologii filozoficznej*. Tłum. W. Szymona. Kraków: WAM.
- Heller Michał. 2012. „Język Pana Boga”. *Polityka* [O języku w mowie i piśmie: wydanie specjalne] 11: 120.
- Jankowski Augustyn. 1962. List do Efezjan. W *Listy Więzienne*. Oprac. A. Jankowski. Poznań: Pallotinum.
- Ladrière Jean. 2004. *Sens et vérité en théologie*. Paris: Cerf.
- Menke Karl-Heinz. 1995. *Die Einzigkeit Jesu Christi im Horizont der Sinnfrage*. Freiburg im Br.: Johannes.

²⁵ Brian Cox, Andrew Cohen. 2016. *Człowiek i wszechświat*. Tłum. Ł. Lamża. Kraków: Znak, 15.

- Pinchard Bruno. Red. 2005. *Heidegger et la question de l' humanisme. Faits, concepts, débats*. Paris: Presses Universitaires de France. 273.
- Scheler Max. 2004. *Wolność, miłość, świętość. Pisma wybrane z filozofii religii*. Tłum. G. Sowiński. Kraków: Znak.
- Simonis Walter. 2002. Person – Zelle – Embryo: Alles oder nichts? Hermeneutische Reflexionen zur Theorie und Praxis der Menschenwürde. W *Machbarkeit des Menschen?* Red. Stephan Ernst, Münster: LIT.
- Stróżewski Władysław. 1994. *Istnienie i sens*. Kraków: Znak.
- Susin Luis Carlos. 2000. „Identität als Aneignung und Narzissmus. Eine Kritik am Identitätsparadigma”. *Concilium* 36: 197–210.
- Theobald Christoph, Saugier Bernard, Leroy Jean, Maire Marc le, Grésillon Dominique. 2006. *L'univers n'est pas sourd. Pour un nouveau rapport sciences et foi*. Paris: Bayard Jeunesse.
- Virgoulay René. 1993. Quand Dieu donne à l' homme de le dire. W *Penser la foi: recherches en théologie aujourd'hui: mélanges offerts à Joseph Moingt*. Red. Joseph Doré, Christoph Theobald, Joseph Moingt, Paris: Cerf.
- Wenzel Knut. 2012. Die Regensburger Vorlesung Papst Benedikts XVI als „Zeichen der Zeit”? W *Glaubensverantwortung im Horizont der „Zeichen der Zeit”*. Red. Christoph Böttigheimer, Freiburg im Br.: Herder.

*

Abstract: The identity of man revealed “before the foundation of the world” (Eph 1:4). The article is an attempt to show the question of the identity of man from the perspective of the Letter to the Ephesians. The multitude and diversity of questions discovered during the process of its interpretation resulted in composing the following sequence of themes: arising “before the foundation of world” of the created identity of man; temporal-spacious determine of the dialogical process of anthropogenesis; hope of immortalising the identity of man in the identity of his Creator revealed through the self-transmission of God.

Keywords: the identity of Man, self-transmission of God, Trinitarian “beginning” and “end” of the process of anthropogenesis, sum – part, complementarily of the creative-salvific relation.

Streszczenie: Artykuł jest próbą spojrzenia na zagadnienie tożsamości człowieka w perspektywie Listu do Efezjan. Wielość i różność zagadnień, odkrywanych w procesie jego interpretacji, układają się w następującą sekwencję tematyczną: tajemnica trynitarnego istnienia Boga; zaistnienie przed „założeniem świata” stworzonej tożsamości

człowieka; czasowo-przestrzenne warunkowanie dialogicznego procesu antropogenezy; objawiona autoprzekazem Boga nadzieja uwiecznienia tożsamości człowieka w tożsamości jego Stwórcy.

Słowa kluczowe: tożsamość człowieka, autoprzekaz Boga, trynitarny „początek” i „koniec” procesu antropogenezy, „całość” – „część”, komplementarność stwórczo-zbawczej relacji.